

W drugiej, zasadniczej części leksykonu znajdują się opracowania dotyczące konkretnych wspólnot prowadzących posługę duszpasterską na terenie diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Najpierw zaprezentowano męskie zakony, zgromadzenia i instytuty życia konsekrowanego (s. 83–161), następnie żeńskie (s. 165–364). Wszystkie opracowania zostały przygotowane według klucza, który wyznaczył redaktor „Leksykonu”. Znajdziemy więc w nich kolejno następujące informacje: pełna nazwa; założyciel; charyzmat; początki i sprowadzenie na ziemię polskie; przynależność prowincjalna; liczebność na świecie i w Polsce; placówki w diecezji; działalność placówek w diecezji; obsada osobowa; opis stroju; podstawowa literatura. Większość prezentacji została zaopatrzona fotografią konkretnej wspólnoty zakonnej.

Omawiana pozycja została wydana starannie, w atrakcyjnej szacie graficznej. Wprawdzie znajdziemy w niej drobne błędy edytorskie, jednak są one bardzo nieliczne i w niczym nie umniejszają wartości leksykonu. Winien on znaleźć wdzięczne miejsce w bibliotekach prezentowanych zgromadzeń zakonnych i instytutów życia konsekrowanego, parafialnych, także w zbiorach historyków i regionalistów zajmujących się dziejami tzw. Pomorza Środkowego oraz historią diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej.

Tadeusz Ceynowa

JOHANNESBOTE RUNDBRIEF DES HEIMATWERKES DER KATHOLIKEN AUS DER FREIEN PRÄLATUR SCHNEIDEMÜHL (GRENZMARK POSEN WESTPREUBEN) 67(2015) WEIHNACHTEN

W 2015 r. *Johannesbote* ukazało się dwa razy. Nie jest to typowy półrocznik, gdyż pierwszy numer wydawany jest z okazji tzw. ruchomych świąt katolickich zależnych od daty Wielkanocy, drugi ma stały termin – Święta Bożego Narodzenia¹. Jak poprzednie zachował podział na dwie części, pierwsza składająca się z kilkunastu artykułów różnej proveniencji, druga zaś skoncentrowana jest na wspomnieniach z terenów byłej wolnej prałatury pilskiej. Razem 96 stron.

Omawiany numer czasopisma rozpoczyna się od tekstu ks. Berharda Klatta, prezesa Heimatwerk skierowanego do czytelników i mieszkańców prałatury z okazji Świąt Bożego Narodzenia. Wymienieni zostali przede wszystkim chorzy, starsi i samotni. Ze smutkiem zauważa on fakt, że zasięg odprawianych mszy św. dla kierowanej przez niego wspólnoty znacznie się ograniczył. Oficjalne duszpasterstwo dla wypędzonych Niemców po II wojnie światowej zostaje rozwiązane. Nie należy z tego powodu

¹ Wcześniej bywały lata, że ukazywał się także w październiku.

narzekać, lecz raczej być dumnym, że formalnie istniejąca tylko 16 lat prałatura, kultywowana jest już 70 lat. Obecnie dobrze zintegrowani w nowym środowisku stają przed kolejnym wezwaniem, gdyż do ich drzwi pukają nowi uciekinierzy szukający schronienia. Dla nich wszystkich musi znaleźć się miejsce.

W podobnym tonie brzmią słowa biskupa Reinharda Hauke² odnoszące się do problemu dzisiejszej migracji ludności do Europy. W swoim wywodzie wychodzi od symboliki światła. Dobrym przykładem okazał się świecznik zawieszony w erfurckiej katedrze³. Chrystus jest prawdziwym światłem, człowiek jedynie jego nosicielem. To światło jest w stanie przewyciężyć każdą ciemność. Dlatego też ciesząc się z nadchodzącego Światła należy zaprosić wszystkich, aby Ono przyniosło w ich życiu nadzieję, miłość i wolność. Do powyższych słów wpisuje się także oficjalna odezwa tego hierarchy w imieniu niemieckiego episkopatu do katolików, którzy przeżyli wypędzenie i ucieczkę. Dramat dzisiejszy (60 milionów uciekinierów) można porównać do tego co się działo po II wojnie światowej. Przyczyny tamtego dramatu były zupełnie inne. Mając przed oczyma uciekającą Świętą Rodzinę do Egiptu przed Herodem Antypasem, powinniśmy zrobić wszystko, aby pomóc dzisiejszym uciekinierom. Po śmierci Heroda, Jezus mógł wrócić do swojej Ojczyzny, dzisiaj często, jest to niemożliwe.

Podczas ostatniego spotkania członkowskiego Heimatwerk katolików z wolnej prałatury pilskiej przewodniczącym został Christoph Maroschek, urodzony w 1970 r. Niederrhein. Należy on do generacji wnuków. Zainteresowanie przeszłością zaszczeplił w niego ojciec pochodzący z powiatu waleckiego. Jego relacje z podróży i pielgrzymek po dawnej prałaturze można było przeczytać we wcześniejszych numerach czasopisma. Jego zadaniem będzie przeprowadzenie organizacji przez trudny czas. Z końcem 2016 r. episkopat niemiecki oficjalnie rozwiązuje duszpasterstwo wypędzonych. Liczba spotkań członków, wspólnych nabożeństw z roku na rok maleje. Dlatego też jednym z elementów kontaktów i wymiany myśli będzie dalej *Johannesbote*. Sam przewodniczący zadeklarował, że ze swej strony zrobi wszystko, aby 70-letnie dzieło kontynuować jak najdłużej.

Kolejnym punktem publikacji są dwa listy jezuitów niemieckich (Norberta Gille i Clemensa Freyera) z Zimbabwe. Korespondencja ta, z jednej strony informuje o tym co dzieje się w afrykańskich wspólnotach, tym razem także o owocach długoletniej tam pracy⁴, z drugiej zaś jest prośbą o kontynuację pomocy finansowej lepiej sytuowanych Niemców.

Na stronach 18–35 opublikowano wspomnienia proboszcza z Falkenwalde (Sokoła Dąbrowa) Kletusa Gruse. Został on razem z około stu mężczyznami wywieziony do Rosji. Tekst ten daje możliwość dokładnego prześledzenia losów pokonanych Niemców w łagrach rosyjskich.

² Biskup pomocniczy w Erfurcie.

³ Ufundowany 800 lat temu, przez Wolframa, namówionego przez żonę. Nazywany jest również „Erfurtem Wolfram”. Fot. na s. 90.

⁴ Autorzy pokazują w jaki sposób wykształceni młodzi tubylcy angażują się w edukację kolejnego pokolenia.

Stałą pozycją są relacje ze spotkań członków Heimatwerk. Są to relacje z wydarzeń w Fuldzie (8–12 czerwca), Desmin (23 sierpnia), Hanowerze (27 września), Aachen (11 października) i w Dusseldorfie (17 października). Wszystkie spotkania miały element duchowy (wspólna Msza św.), wspomnieniowy i towarzyski.

Na uwagę zasługuje także ostatni artykuł z tej części. Gerhard Schwarz odniósł się do wydarzeń z przed 70 lat, kiedy stracono wschodniemiecką część Ojczyzny. Zauważył, że Niemcy w wyniku traktatów mocarstw utraciły 25% powierzchni. To spowodowało także wypędzenie Niemców, bez możliwości powrotu. Autor zwrócił uwagę, że stracone terytoria zasiedlono Polakami ze wschodnich części, które z kolei zagarnęli Rosjanie. Przesiedlona ludność polska, podobnie jak Niemcy, nie miała możliwości powrotu do dawnej Ojczyzny. Wydaje się tylko, że zabrakło G. Schwarzwowi odwagi na pokazanie prawdziwej przyczyny powojennych przesiedleń.

Drugą część recenzowanego czasopisma otwiera artykuł C. Maroschka na temat jubileuszu pilskiego kościoła pw. Świętej Rodziny. Świątynię tę katolicy z prałatury pilskiej darzą szczególną estymą. Wybudowana w latach 1912–1914, w stylu barokowym, poświęcona została 6 grudnia 1915 r. Po przeniesieniu stolicy administracji apostołskiej do Piły przez prałata Hartza stała się katedrą przyszłej prałatury. Wspomniana uroczystość zgromadziła wielu obecnych i przedwojennych pilan. Przewodniczył jej biskup koszalińsko-kołobrzeski Edward Dajczak.

Dla lokalnych historyków i regionalistów duże znaczenie mają także kolejne artykuły – wspomnienia dawnych mieszkańców tego regionu lub ich następców, którzy odkrywają ciągle jeszcze nieznanne dokumenty. Tym razem warto zapoznać się z tekstami dotyczącymi przeżyć mieszkańców Piły z 1945 r. Ciekawy jest także artykuł dotyczący powstania i funkcjonowania kościoła w Witankowie (Wittkow), należącego do parafii w Skrzatuszu. Ulrich Friske przedstawił losy swojej rodziny ze Skrzatusza na tle kończącej się II wojny światowej. Hubert Petzelt zaprezentował historię dzwonu z kościoła w Nowej Wsi (filia parafii Sokola Dąbrowa). Dzwon ufundowany w XVI w. został zarekwirowany przez Niemców podczas wojny w celu przetopienia na cele zbrojeniowe, mimo, że posiadał certyfikat jako zabytek. Szczęśliwym trafem ocalał. Ks. Kletus Gruse odnalazł go w Hamburgu i przetransportował do swojej nowej parafii w Biederitz (diecezja Magdeburg). 14 maja 2015 r. w Wniebowstąpieniu zabytkowy dzwon po odrestaurowaniu powrócił na swoje dawne miejsce. Ukoronowaniem akcji było jego poświęcenie 26 lipca przez biskupa dra Adama Dyczkowskiego, seniora diecezji zielonogórsko-gorzowskiej.

Jak zawsze, redakcja przedstawiła zestawienie jubileuszy księży pochodzących z terenów wolnej prałatury pilskiej, terminarz spotkań na 2016 r., kącik humoru i krzyżówkę.